Ner 54. ROK 1841. WTOREK 9 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro 40 Męczenników.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Bożesław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej		Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27"	2" 902	+ 2, 4	2, 69	ZPn Zachodni Wicher	Pochmurno	Deszcz
8	2		5, 240	+ 2, 0	2, 69	Pn Zachodni mocny	„	Snieg
	10		6, 865	+ 0, 3	1, 92	Zachodni mocny	„	Deszcz

Wiadomości zagraniczne.

— *Paryż 15 Lutego.* —

Izba parów wczoraj zajmowała się w swoich biórach projektem fortyfikacyi i mianowała członków kommissyi mającéj się zająć roztrząsaniem tegoż. Rozprawy były nader żywe mianowicie w trzeciem biórze w którém prezydował xiąże Nemours, i w czwartém gdzie znajdował się hrabia Molé największy przeciwnik projektu, i hrabia Montalivet stanowczy obrońca tegoż. Mianowanie kommissyi wypadło przeciw projektowi, albowiem trzéj tylko kommissarze, marszałek Molitor, xiąże Broglie i pan Persil są za projektem, a czteréj, to jest hrabia Molé, baron Mounier, hrabia Lariboissiere i jenerał Tirlet przeciw projektowi. Mimo to jednak okazała się w izbie parów większość 16 głosów za projektem. Marszałek xiąże Belluno wczoraj po pierwszy raz od roku 1830 znajdował się na posiedzeniu izby, aby przyłożyć się w swojém biurze do wybrania przeciwnika projektu.

Moniteur parisien ogłasza dziś że rozchodząca się na giełdzie pogłoska o buncie wybuchłym w Konstantynopolu jest fałszywa.

Czytamy w *Univers.* Dotychczas ciągle kwestya względem funduszów tajnych uważaną była za kwestyę gabinetową, tym razem jednak opozycya chce zmienić taktykę i za przedmiot walki ministeryalnéj, obrała projekt do praw względem rezerwy. Pan Thiers, jak słychać, ma zamiar przy téj okoliczności silnie uderzyć na gabinet, i dodają że wspierać go będzie xiąże Orleanu który jest przeciwnym temu projektowi.

Presse donosi że hrabia Rohan Chabot który jako kommissarz królewski odbył podróż do St. Heleny, w miejsce pana Cochelet został mianowany jeneralnym konsulem w Alexandryi.

Jutro w wieczór będzie wielki bal w w Tuilleries, na który zaproszonych jest 6000 osób.

— *Dnia 20 Lutego.* —

Journal des Débats w następujący sposób broni raportu pana Jauffroy przeciw

atakom opozycyi. „Raport pana Jauffroy, obudza gwałtowny gniew dzienników lewej strony. Prawy powód tego jest, że pan Thiers postanowił, żeby rozprawy i votum względem tajnych funduszów, nic nie znaczyły i nie miały żadnéj politycznéj myśli, a tymczasem teraz będą one miały stanowczą ważność, czy pan Thiers mówić będzie lub milczeć. Kwestye stawione są z zbyt wielką stanowczością, nie mówić nic albo nic nieznaczące indywidua na mównicę stawiać, byłoby to samo, co oświadczyć się zwyciężonym. P. Jauffroy zniweczył taktykę pana Thiers. Od niejakiego czasu dzienniki lewéj strony pracują nad podaniem w wątpliwość większości w izbie. Czy jest większość? kto ją widział? gdzie ona jest? Zgoda! Zobaczemy czy jest lub nie. Od was tylko będzie zależeć widzieć ją i uważać jéj położenie i postawę podług upodobania. Utrzymujecie, że jest głęboko rozdwojoną, że cierpi gabinet ale go nie lubi. Korzystajcie z jéj rozdwojeń i nieprzychylności dla pana Thiers. Okoliczność jest korzystna, macie przed sobą wszystkie wewnętrzne i wszystkie zagraniczne kwestye. Wprawdzie bylibyście bardzo radzi, gdybyście mogli przy kwestyi obwarowania użyć sił waszych. Tam w sposób potrzebny ale smutny zdania pomięszały się z sobą. Pan Lamartine głosował z panem Garnier Pages, a pan Guizot z panem Thiers. Teraz raport pana Jauffroy i rozprawy, które jeszcze nastąpią, wyświecą ten chaos. Opinie i zdania wystąpią jasno. To wam się nie podoba, nieprawdaż? Macie skargi przeciw gabinetowi? Teraz przyszła chwila, w któréj możecie głośno przedstawić je na mównicy. Użyjcie téj sposobności, aby pociągnąć gabinet do zdania rachunku z wszystkich jego błędów. Nie odmówi on wam odpowiedzi.

Ciągle otrzymujemy raporta o nieszczęśliwych zniszczeniach, jakie ostatnia burza na brzegach Algieru zrządziła. Wzburzone wichrem wały morskie dosięgły w dniu 25 stycznia niesłychanéj nigdy wysokości, można uczynić sobie niejakie wyobrażenie o tém, słysząc, że robotnicy zajęci około budowy latarni morskiéj na szczycie przylądka de Garde, musieli zaniechać sprawy z powodu zalewających ich bałwanów. Przylądek de Garde wznosi się na 135 metrów nad poziom morza. Późniéj znowu powróciła piękna pogoda i ludność muzułmańska mogła swoje wielkie święto Said-el-Kebir obchodzić pod wspaniale pięknem niebem. Jednakże drogość mięsa (skutek przerwanych związków handlowych z Arabami) zmusiła wiele rodzinin do opuszczenia ofiary jagnięcia, należącéj do ceremonii tego święta. — Jenerał Lamoriciere w nocy z 27 na 28 stycznia, wyruszył znowu z swoją kolumną w głąb kraju. Zdobycz w koniach, wołach i kozach, była tym razem dość szczupłą, ale też nie spodziewano się wielkiego rezultatu, bo celem téj wycieczki było tylko zatrwożenie Arabów i niedozwolenie im uprawienia pól. Osada Mostaganem przedsiębierze także ciągle małe wycieczki i kilkakrotnie piękną zabrała zdobycz. Między pokoleniami arabskiemi panuje wielka trwoga.

Commerce mówi, że pan Thiers miewa częste konferencye z xięciem Broglie, który jest jednym z najżarliwszych obrońców obwarowania w izbie parów.

Lord Granville miał jak zapewniają wręczyć panu Guizot depeszę lorda Palmerston w któréj tenże użala się, że gabinet francuzki mimo ciągłych zapewnień iż pragnie zbliżyć się do Anglii, trwa przy swojem odosobnieniu, i nie posyła nawet nowego posła do Londynu.

— *Dnia 21 Lutego.* —

Kommissya fortyfikacyjna izby parów wczoraj po raz pierwszy zgromadziła się w pałacu Luxemburskim. Większość 6 głosów przeciw 1 powzieła najprzód postanowienie przyznania zasady że Paryż musi być obwarowanym. Następnie mianowala swoim prezesem hrabiego Molé a sprawozdawcą barona Mounier. Te pierwsze kroki kommissyi mają pozór sprzeczności, al-

bowiem wiadomo że panowie Molé i Mounier są przeciwnikami wszelkiego regularnego obwarowania Paryża, a jednak jeden z nich przynajmniéj musiał się znajdować między sześciu członkami, którzy przyjęli zasadę projektu. Wszystko to zdaje się odpowiadać pewnéj taktyce, co już z tego samego okazuje się, że kommissya z pewnym rodzajem ostentacyi głosowała względem téj zasady, pierwéj nim się w sposób prawny uregulowała. Większość kommissyi poznała, że projekt do prawa tak stanowczo broniony przez dwór i gabinet, zbyt wielu ma stronników w izbie, żeby można wprost wnioskować odrzucenie go. Przedewszystkiem zatém oświadcza się kommissya, że zgadza się względem zasady i tylko względem sposobu wykonania panuje niejedność zdania, któréj każdemu wolno jest wedle jego opinii bronić. Jednakże jak się okazało z rozpraw w izbie deputowanych, sposób wykonania stał się główną rzeczą. Jeśli jak to się zdaje zamiarem kommissyi, mury otaczające mają być zaniechane i obwarowanie Paryża ograniczyć się ma na samych oddzielnych twierdzach, zrównałoby się to z odroczeniem projektu na czas nieograniczony, bo w takim razie pan Thiers i cała lewa strona najgwałtowniéj stanęliby przeciw projektowi.

Dzienniki tulońskie zawierają następującą telegraficzną depeszę: „Minister wojny do prefekta Tulonu. Prześlej pan natychmiast jenerałowi Schramm tymczasowemu gubernatorowi Algieru, następującą depeszę. Jenerał Bugeaud niezwłocznie uda się do Algieru, nie należy wnosić z mianowania tego jenerała, że zajęcie w Afryce w ściślejsze granice objętem będzie, wyprawa, która się rozpocznie na wiosnę okaże przeciwnie.

Wczoraj prezes izby deputowanych dawał zwykły coroczny bal, na który zgromadzili się wszyscy prawie obecni w Paryżu deputowani. Rozmawiano tam wiele i prawie wyłącznie o rozwiązaniu izby, które staje się coraz bardziej podobnym do prawdy. Większa część deputowanych zdaje się postrzegać, że przy teraźniejszem położeniu stronnictw, powszechne wybory są koniecznie potrzebnemi, ponieważ zagadnienie utworzenia silnéj większości dla jakiegobądź gabinetu, dotychczas nie zostało rozwiązanem.

Xiążę Orleanu onegdaj wieczorem wyjechał do obozu St. Omer, ale powróci do Paryża, skoro tylko rozprawy nad projektem fortyfikacyi rozpoczną się w izbie parów.

— *Konstantynopol 26 Stycznia.* —

Przybyły z Beirut tatar przywiózł wiadomości z Syryi do dnia 16 b. m. Ibrahim w dniu 4 przybył do Mezerich, ale dowiedziawszy się że wszystkie drogi zajęte są przez powstańców, postanowił przeto udać się także przez pustynię do Suez. Skoro tylko armia jego która już zredukowaną została do 15,000 piechoty, 6 jazdy i 100 dział, dowiedziała się o tém, zbiegostwo zaczęło się w sposób istotnie zatrważający. Jednakże Ibrahim w dniu 5 wyruszył do Mau, pierwszéj stacyi w pustyni, dokąd kazał sprowadzić żywność. Gdy emir El-Kasim, który w 7000 piechoty i 1500 jazdy znajdował się na południu jeziora Tyberjady, dowiedział się o postanowieniu Ibrahima, posłał najspieszniéj kilka oddziałów do Mau, dla zniszczenia zapasów Ibrahima, i odcięcia mu odwrotu. Nie wiadomo czy udało się Ibrahimowi uniknąć spotkania, ale jeśli przyjdzie do walki, rezultat nie może być wątpliwym przy zupełnem zdemoralizowaniu resztek armii egipskiéj.

Cztery bataliony armii tureckiéj pod rozkazami jenerała Jochmus stały w Saida aż do góry Karmelu *en échelon;* inna dywizya zajęła wąwozy i miasto Jaffa i Jeruzalem. Powstańcy Hauranu i Naplus ścigali za Ibrahimem.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 8 do dnia 9 Marca.

Majewski Karol, Łempicki Ludwik ob., Gierowski Felicyan Chwalibog Konrad ob., Drzewiecki Jan ob., Boltry Lelio, z Polski; Uhle Henryk, Dayner Henryk, z Prus.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1409.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z d. 8 lutego r. b. Nro 730, odbędzie się na dniu 23 marca, r. b. w godzinach przedpołudniowych w biórach Wydziału publiczna in minus licytacya dostawy 24 S. k. kamienia i 61⅔ S k. zwiru na budowę drogi do cmentarza Jlnego cena do pierwszego wywołania dostawy jednego S. k. kamienia z wyłomem i opłatą olbory zł. 28; zaś jednego S. k. zwiru z rzeki Białuchy z pod Prądnika Czerwonego z wyarfowaniem i oddzieleniem grubego od drobnego zł. 10 naznacza się, wywołaną zatém zostanie w stosunku dopiero oznaczonych cen summa ogólna za dostawę 24 S. k. kamienia i 61⅔ S. k. zwiru zł. 1288 gr. 20. na vadium każdy z pretendentów złoży zł. 130. O innych warunkach w biórach Wydziału każdocześnie wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 5 marca 1841 r.

Senator Prezydujący,
KOPFF.

(1r.) Za Referedarza *Rajski.*

Nro 1440.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 19 lutego r. b. Nr. 1003 odbędzie się na dniu 23 b. m. i r. w godzinach przedobiednich w biórach Wydziału publiczna in minus licytacya na wypuszczenie w przedsiębiorstwo naprawy i budowy kanałów w trakcie austryacko-prusko szląskim. Cena do pierwszego wywołania kanałów oznaczonych Numerami 24, 34 63, i 64 złp. 1080 gr. 22½, Numerami 65, 69, 71 i 73 złp. 1301 gr. 5. Numerami 88, 117, 118 i 119 złp. 1155 gr. 3 naznacza się, chęć licytowania mający złoży 1/10 część kwoty wyanszlagowanéj jako vadium. O innych warunkach w biórach Wydziału wiadomość powziętą być może.

Kraków d. 5 marca 1841 r.

Senator Prezydujący
KOPFF.

(1r.) Za Referendarza *Rajski.*

Nro 193.

PREZES
SĄDU III. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy po zejściu Jana Matelskiego woźnego Sądu Pokoju Okręgu Mogilskiego posada po nim do któréj pensya 500 złp. jest przywiązaną zawakowała; życzący przeto być na tę posadę nominowanemi, prośby swoje z udowodnieniem kwalifikacyi w przeciągu dni 14 podać mają.

Kraków d. 25 lutego 1841 r.

W Zast. Prezes Sądu App.
MĄKOLSKI.

(5r.) Sekr. *Syktowski.*

Nro 6537.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do massy nieobecnéj Joanny Nogsyskiéj w kwocie złp. 150 w depozycie sądowym zalegającéj, ażeby w terminie trzech miesięcy zgłosili się do Trybunału z stósownemi dowodami, pod rygorem przyznania rzeczonéj massy jako opuszczonéj, skarbowi publicznemu.

Kraków d. 27 lutego 1841 r.

Zast. Prezesa Sąd. Appell.
M. SOCZYŃSKI.

(1r.) Zast. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Doniesienie prywatne.